

PERSPECTIVA

LEGNICKE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XX 2021 nr 2 (39) s. 31-45

Ks. RAFAŁ HOŁUBOWICZ*

PRZESZKODA UPROWADZENIA
WIDZIANA W PODWÓJNEJ PERSPEKTYWIE.
ANALIZA PORÓWNAWCZA KAN. 1089
KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO ORAZ KAN. 806
KODEKSU KANONÓW KOŚCIOŁÓW WSCHODNICH

OBSTACLE OF ABDUCTION SEEN FROM A DOUBLE PERSPECTIVE.
A COMPARATIVE ANALYSIS OF CAN. 1089 OF THE CODE OF CANON
LAW AND CAN. 806 OF THE CODE OF CANONS
OF THE EASTERN CHURCHES

Abstract: Since the promulgation of the *Code of Canons of the Eastern Churches* by John Paul II in 1990, the *Corpus Iuris Canonici* of the Catholic Church has been created by the *Code of Canon Law* being legally binding in the Latin Church and the aforementioned *Code of Canons of the Eastern Churches*, binding the faithful Catholics of the Eastern rites. Both codes, although they have their own, different systematics, often deal with the same issues. This is what is happening with the canonical matrimonial impediments, which include the obstacle of abduction. It consists in the prohibition of entering into marriage by a woman (in the CCEC the term *person* is used) who has been abducted (or is held against her will) in order to marry. This obstacle has its source in the Council of Trent and – although during the preparatory codification work it was suggested to remove it – it has been retained in the current regulation in both the CCL and the CCEC.

Keywords: *Code of Canon Law*, *Code of Canons of the Eastern Churches*, marriage, matrimonial impediments, obstacle of abduction.

* Ks. Rafał Hołubowicz – doktor prawa kanonicznego; adiunkt w Instytucie Teologii Pastoralnej przy Katedrze Prawa Kanonicznego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: rafhol79@gmail.com.

Kiedy 18 października 1990 r. papież Jan Paweł II konstytucją apostolską *Sacri canones* promulgował *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich*¹, jako zbiór prawa powszechnego obowiązującego wszystkie katolickie Kościoły wschodnie, powstała niespotykana wcześniej sytuacja kanoniczna. W jednym jedynym Mistycznym Ciele Chrystusa, jakim jest Kościół, zaczęły współistnieć dwa oddzielne ciała legislacyjne: *Kodeks prawa kanonicznego*², obowiązujący cały, ale tylko i wyłącznie Kościół łaciński³ oraz wspomniany wcześniej *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich*, obowiązujący wszystkie katolickie Kościoły wschodnie⁴.

Nie ma wątpliwości, że promulgacja *Kodeksu Kanonów Kościołów wschodnich* (KKKW), której dokonał Jan Paweł II w siedem lat po ukazaniu się *Kodeksu prawa kanonicznego* (KPK), była dla prawa kanonicznego wydarzeniem bardzo znaczącym. Legislacja wschodnia jest bowiem wyrazem poszanowania godności wszystkich katolickich Kościołów wschodnich, jednocześnie odzwierciedlająca ich autentyczną i starożytną dyscyplinę⁵.

Należy pamiętać, że obecność obu kodeksów opiera się na zasadzie współistnienia, a nie podporządkowania jednego drugiemu. Współistnieją więc one na zasadzie autonomii, która wynika chociażby z faktu, że zakres odbiorców, do których adresowany jest każdy z tych zbiorów, o czym wspomniane zostało na początku, jest zupełnie inny.

Kodeks prawa kanonicznego i *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich* posiadają własną, odmienną systematykę, choć często dotyczą tej samej problematyki. Tak właśnie dzieje się w przypadku kanonicznych przeszkód małżeńskich, wśród których znajduje się przeszkoda uprowadzenia, a którą chcemy się zająć w niniejszym artykule. *Kodeks prawa kanonicznego* umieszcza przeszkody małżeńskie w tytule VII (*Małżeństwo*) części I (*Sakramenty*) księgi IV (*Uświęcające zadanie Kościoła*). Z kolei w *Kodeksie kanonów Kościołów wschodnich* znajdziemy tę tematykę w rozdziale VII (*Małżeństwo*) tytułu XVI (*Kult Boży, zwłaszcza sakramenty*).

¹ *Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990). AAS 82 (1990) s. 1045-1363. Tekst polski: *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*. Tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska. Lublin 2002 [dalej: KKKW].

² *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983). AAS 75 (1983) p. II s. 1-317. Tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski. Poznań 1984 [dalej: KPK].

³ Kan. 1 KPK: „Kanony tego Kodeksu dotyczą jedynie Kościoła łacińskiego”.

⁴ Kan. 1 KKKW: „Kanony tego Kodeksu odnoszą się do wszystkich i jedynie do katolickich Kościołów wschodnich, chyba że wyraźnie co innego zostało postanowione odnośnie do relacji z Kościołem łacińskim”.

⁵ U. NOWICKA. *Wzajemne powiązania KPK i KKKW na płaszczyźnie ich autonomicznego funkcjonowania*. „Prawo Kanoniczne” 55:2012 nr 2 s. 167.

Celem niniejszego artykułu jest analiza kanonicznej regulacji dotyczącej przeszkody uprowadzenia, zawartej w obu kodeksach, wskazanie źródeł pochodzenia tejsze przeszkody oraz wykazanie wzajemnych powiązań i ewentualnych różnic znajdujących się w obu zbiorach prawa.

1. PRZESZKODY ZRYWAJĄCE W OGÓLNOŚCI

Sobór Watykański II w nr. 48 konstytucji *Gaudium et spes* podkreśla niektóre aspekty osobowe tej niezwyklej wspólnoty, jaką jest małżeństwo, widziane jako wzajemna relacja dwojga osób, zdolna zbudować prawdziwą *intima communitas vitae et amoris* pomiędzy mężczyzną i kobietą, której fundamentem jest miłość otwierająca małżonków na zrodzenie i wychowanie potomstwa, a jednocześnie pomagająca im samym rozwijać się i doskonalić w wielu aspektach życia. W tym kontekście jasny staje się obowiązek, spoczywający na Kościele, niesienia pomocy wszystkim wiernym wezwanym do życia w stanie małżeńskim, tak aby mogli oni zrozumieć jego istotę oraz przygotować się odpowiednio do przyjęcia tego sakramentu. Właśnie ze względu na znaczenie sakramentu małżeństwa w życiu wiernych ustawodawca kościelny w momencie wprowadzania norm dotyczących przeszkód małżeńskich stara się z jednej strony jak najmniej ograniczać prawo każdej osoby do zawarcia małżeństwa, ustanowione w kan. 1058 KPK, z drugiej zaś zadócuczynić wszystkim wymaganiom związanym bezpośrednio z małżeństwem jako takim oraz w jego relacji do całej społeczności Kościoła, zwracając szczególną uwagę na te delikatne sytuacje, w których określonym osobom ogranicza się prawo do zawarcia małżeństwa.

1.1. KODEKSOWE ROZUMIENIE PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIEJ

Zarówno KPK, jak i KKKW nie podają definicji przeszkody małżeńskiej, jednak wyprowadzić ją możemy z całości doktryny kanonicznej. Na początku należy zaznaczyć, że termin *impedimentum matrimoniale* może być rozumiany bądź w znaczeniu szerokim, bądź ścisłym.

W znaczeniu szerokim przeszkodą jest każda okoliczność, która na mocy prawa Bożego albo ludzkiego nie pozwala na ważne lub godziwe zawarcie umowy małżeńskiej. W takim więc znaczeniu – obok przeszkód *sensu stricto* – w grę wchodzi szeroko rozumiane wady zgody małżeńskiej, braki w zakresie formy kanonicznej, zakazy zawarcia małżeństwa oraz wszystkie inne wymogi prawa dotyczące zawarcia małżeństwa⁶.

⁶ W. GÓRALSKI. *Przeszkody małżeńskie w ogólności*. W: *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*. Red. W. Góralski. Warszawa 2016 s. 38.

Natomiast jeśli chodzi o określenie pojęcia «przeszkoda małżeńska» w znaczeniu ścisłym, możemy tutaj odwołać się do definicji włoskiego kanonisty G. Montiniego, który stwierdza, że jest to prawo bosko-pozytywne, naturalne lub kościelne, które deklaruje lub czyni osobę niezdolną do ważnego zawarcia małżeństwa⁷.

Z kolei według J.M. Castaño, który nawiązuje do opinii L. Bendersa, przeszkoda, o której mowa, a która w istocie jest prawem, oparta jest na fakcie określanym jako «okoliczność obiektywna». Chodzi o fakt zewnętrzny w stosunku do prawa, jak np. to, że dana osoba jest dotknięta impotencją lub że jest związana poprzednim małżeństwem itp. Okoliczność sama w sobie nie stanowi jednak przeszkody. Nie można nawet powiedzieć, że przeszkoda jest rodzajem „czegoś trzeciego” czy „połączeniem” dwóch elementów (materialnego, którym byłby fakt zewnętrzny, i formalnego, którym byłoby prawo zakazujące). Pozostaje przyjąć, konkluduje J.M. Castaño, że przeszkoda małżeńska jest rzeczywistością specyficznie prawną, po prostu jest prawem. Z przeszkody-prawa, które czyni osobę niezdolną, powstaje w sposób konieczny skutek „rozrywający” małżeństwo⁸.

W związku z tym, co zostało powiedziane, kan. 1073 KPK oraz tożsamy mu kan. 790 § 1 KKKW wyraźnie stwierdzają, iż

[...] przeszkoda zrywająca czyni osobę niezdolną do ważnego zawarcia małżeństwa.

Wydaje się, że przytoczony tutaj zapis kodeksowy stanowi próbę rozwiązania trwającej dosyć długo dyskusji doktrynalnej (dość szczegółowej, jeśli chodzi o pewne aspekty teoretyczne, choć może mało znaczącej, jeśli chodzi o praktykę), dotyczącej tego, czy przeszkody są niezdolnością, niekompatybilnością, zakazem prawnym czy może brakiem legitymacji. Przytoczone kanony stwierdzają bowiem wyraźnie, że przeszkoda uniezdalnia osobę, tzn. czyni ją niezdolną do ważnego zawarcia małżeństwa. Nie możemy jednak zapominać, że w niektórych przypadkach przeszkoda ta dotyczy braku legitymacji, jak np. w przypadku przeszkody węzła, różnicy religii, przyjętych święceń itd. Dlatego też najistotniejsze jest nie tyle określenie natury prawnej tych przeszkód, co stwierdzenie, że małżeństwo osób dotkniętych tymi przeszkodami jest nieważne.

⁷ G. MONTINI. *Gli impedimenti dirimenti in genere (cann. 1073-1076)*. W: *Diritto matrimoniale canonico*. P.A. Bonnet, C. Gullo. Città del Vaticano 2002 s. 348.

⁸ W. GÓRALSKI. *Kanoniczne przeszkody małżeńskie in genere*. „Prawo Kanoniczne” 55:2012 nr 3 s. 5-6.

1.2. KLASYFIKACJA OGÓLNA PRZESZKÓD MAŁŻEŃSKICH

Mówiąc o przeszkodach zrywających, obecnie obowiązujące prawo kanoniczne wprowadza ich podział na publiczne lub tajne. Kanon 1074 KPK (tożsamy z kan. 791 KKKW) stanowi:

Przeszkodę uważa się za publiczną, jeśli może być udowodniona w zakresie zewnętrznym; poza tym jest tajna.

Przeszkoda może być publiczna z samej swej natury, jeśli rodzi się z jakiegoś faktu publicznego (np. przeszkoda pokrewieństwa) lub też z okoliczności, które są znane ogółowi (np. przeszkoda święceń). Podobnie ma się rzecz z przeszkodą tajną. Może być ona tajna z samej swej natury (np. przeszkoda niemocy płciowej) lub z okoliczności.

Podjmując temat klasyfikacji małżeńskich przeszkód zrywających, warto podkreślić, że przeszkody te mogą pochodzić z prawa Bożego (zarówno naturalnego, jak pozytywnego) bądź też z prawa kościelnego. Z tym podziałem wiąże się kolejny, dotyczący możliwości otrzymania dyspensy. Możliwość dyspensowania jest bowiem ściśle powiązana z pochodzeniem konkretnej przeszkody. Istnieje możliwość dyspensowania od przeszkód pochodzących z ustanowienia Kościoła. Istnieją tu przypadki, w których Kościół zwykł udzielać dyspensy oraz takie od których nie ma zwyczaju dyspensować. Natomiast jeśli chodzi o przeszkody pochodzące z prawa Bożego, nie ma możliwości uzyskania dyspensy⁹.

Ponadto przeszkody małżeńskie mogą być bezwzględne lub względne. Przeszkody bezwzględne uniezdalniają do zawarcia małżeństwa z jakąkolwiek osobą, np. przeszkoda święceń kapłańskich. Z kolei przeszkody względne powodują nieważność małżeństwa tylko w sytuacji zawarcia go z pewnymi osobami, np. przeszkoda pokrewieństwa.

Dokonując klasyfikacji zrywających przeszkód małżeńskich, możemy podzielić je również ze względu na czas ukazania się przeszkody na uprzednie lub następcze. Przeszkoda jest uprzednia, jeśli pojawiła się przed zawarciem małżeństwa i istniała w chwili jego zawierania. Jest natomiast następcza, jeśli pojawiła się już w trakcie trwania małżeństwa. Należy podkreślić, że tylko i wyłącznie przeszkoda uprzednia może być podstawą do stwierdzenia nieważności małżeństwa. Natomiast jeśli chodzi o czas trwania przeszkody, możemy podzielić je na czasowe lub trwałe. Przeszkoda czasowa z reguły sama ustaje z czasem, jak np. przeszkoda wieku. Z kolei przeszkoda trwała nie ustaje, np. przeszkoda pokrewieństwa.

⁹ Por. A. BERNÁRDEZ CANTÓN, *Compendio de Derecho Matrimonial Canónico*, Madrid 2006 s. 55.

2. POSZCZEGÓLNE PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIE

Warunkiem ważnego zawarcia małżeństwa jest wolność nupturientów od przeszkód małżeńskich. Po zniesieniu przez obecnie obowiązujące ustawodawstwo Kościoła katolickiego przeszkód wzbraniających, istniejących w poprzednim ustawodawstwie¹⁰, obowiązujący w chwili obecnej KPK sankcjonuje 12, a KKKW 13 przeszkód rozrywających, stanowiących określone przez prawodawcę konkretne wymogi pochodzące czy to z prawa naturalnego, czy też czysto kościelnego, bez spełnienia których nie można ważnie zawrzeć małżeństwa. Przeszkody te są nasyępujące:

- 1) brak wymaganego wieku – *aetas* (kan. 1083 § 1 KPK; kan. 800 KKKW);
- 2) impotencja – *impotentia* (kan. 1084 KPK; kan. 801 KKKW);
- 3) węzeł małżeński – *ligamen* (kan. 1085 KPK; kan. 802 KKKW);
- 4) różność religii – *disparitas cultus* (kan. 1086 KPK; kan. 803 KKKW);
- 5) święcenia – *ordo* (kan. 1087 KPK; kan. 804 KKKW);
- 6) wieczysty ślub czystości złożony w instytucie zakonnym – *votum* (kan. 1088 KPK; kan. 805 KKKW);
- 7) uprowadzenie – *raptus* (kan. 1089 KPK; kan. 806 KKKW);
- 8) występki – *crimen* (kan. 1090 KPK; kan. 807 KKKW);
- 9) pokrewieństwo – *consanguinitas* (kan. 1091 KPK; kan. 808 KKKW);
- 10) powinowactwo – *affinitas* (kan. 1092 KPK; kan. 809 KKKW);
- 11) przyzwoitość publiczna – *honestas publica* (kan. 1093 KPK; kan. 810 KKKW);
- 12) pokrewieństwo prawne – *cognatio legalis* (kan. 1094 KPK; kan. 812 KKKW);
- 13) pokrewieństwo duchowe – *cognatio spiritualis* (kan. 811 KKKW).

3. PRZESZKODA UPROWADZENIA

Z pewnością można by się zastanawiać, czy w dzisiejszej rzeczywistości ma jeszcze rację bytu przeszkoda uprowadzenia. Jak zobaczymy za chwilę, polega ona przecież na porwaniu (przetrzymywaniu lub uwięzieniu osoby nawet w jej miejscu zamieszkania), czyli na użyciu siły fizycznej w celu ograniczenia czyjejś wolności po to, by zawrzeć z tą osobą małżeństwo. Czy dziś jeszcze zdarzają się takie sytuacje? Co prawda *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim* stwierdza, że praktycznie nie zdarza się u nas przeszkoda

¹⁰ W *Kodeksie z 1917 r.* do przeszkód wzbraniających należały: 1) ślub zwykły (dziewictwa, doskonałej czystości, beżeństwa, przyjęcia wyższych święceń, wstąpienia do zakonu – kan. 1058 § 1); 2) pokrewieństwo prawne (wynikające z adopcji prawnej: ojcostwo prawne, braterstwo prawne, powinowactwo prawne – kan. 1059); 3) różność wyznania (istniejąca między stroną katolicką a stroną przynależącą do sekty heretyckiej, schizmatycznej lub ateistycznej, ochrzczonej w Kościele katolickim lub poza nim – kan. 1060).

uprowadzenia, to jednak nie można wykluczyć, że takie sytuacje mogą mieć miejsce w innych regionach świata.

Jak zauważa Hanna Alwan, podczas gdy przeszkoda uprowadzenia, które jest zjawiskiem zróżnicowanym w zależności od krajów, kultury, mentalności i tradycji, zdarza się coraz rzadziej w Kościele łacińskim, to wydaje się nadal czymś bardzo częstym w Kościołach wschodnich, przede wszystkim w krajach Bliskiego Wschodu, gdzie poza rzeczywistym uprowadzeniem – przeszkodą istnieje również «uprowadzenie symulowane», to jest dobrowolne porwanie kobiety (w porozumieniu z porywającym) podjęte w celu ucieczki z domu rodziców i poślubienia osoby często źle przez nich widzianej. Niekiedy dochodzi tam do zawierania małżeństw pod pozorem porwania, co zazwyczaj czyni się w wielkim pośpiechu, bez świętowania i okolicznościowego przyjęcia w celu uniknięcia znacznych wydatków związanych z zawarciem małżeństwa w sposób normalny¹¹.

Dlatego też zarówno KPK, jak i KKKW (zaznaczyć w tym miejscu należy, że w schemacie *Kodeksu* z 1980 r. przeszkoda uprowadzenia została pominięta, ostatecznie jednak została zaakceptowana właśnie ze względu na jej częste występowanie na Wschodzie) regulują kanoniczną przeszkodę małżeństwa w następujących terminach. Kanon 1089 KPK stanowi:

Nie może być ważnie zawarte małżeństwo między mężczyzną i kobietą uprowadzoną lub choćby przetrzymywaną z zamiarem zawarcia z nią małżeństwa, chyba że później kobieta uwolniona od porywacza oraz znajdując się w miejscu bezpiecznym i wolnym, sama swobodnie wybierze to małżeństwo.

Z kolei KKKW w kan. 806 stwierdza:

Z osobą uprowadzoną lub choćby przetrzymywaną z zamiarem zawarcia z nią małżeństwa, nie można ważnie zawrzeć małżeństwa, chyba że później osoba ta uwolniona od porywacza lub przetrzymującego i znajdująca się w bezpiecznym i wolnym miejscu, sama dobrowolnie wybierze małżeństwo.

3.1. GODNOŚĆ OSOBY PODSTAWĄ PRZESZKODY UPROWADZENIA

Zanim przejdziemy do analizy przytoczonych powyżej kanonów, stosowne będzie zastanowienie się przez chwilę nad fundamentem istniejącej w obu kodeksach przeszkody uprowadzenia. Wydaje się oczywiste, iż fundament ten stanowi godność osoby ludzkiej i związana z nią wolność w wyborze stanu życia.

¹¹ W. GÓRALSKI. *Przeszkoda uprowadzenia*. W: *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym* s. 319-320.

Temat godności osoby ludzkiej stał się szczególnie palący, a przez to także mocno dyskutowany, po II wojnie światowej. Dyskusja społeczna, która wówczas rozgorzała, spowodowała, iż problematyka ta znalazła także swoje odbicie w wielu aktach normatywnych. Wśród dokumentów o szczególnym znaczeniu należy wymienić: *Kartę Narodów Zjednoczonych* z 26 czerwca 1945 r., *Powszechną deklarację praw człowieka* z 10 grudnia 1948 r., *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych* z 19 grudnia 1966 r. czy *Deklarację w sprawie wyeliminowania wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach* z 25 listopada 1981 r.

Problematyka związana z godnością osoby ludzkiej znalazła swój wydzźwięk także w oficjalnych dokumentach i wypowiedziach Magisterium Kościoła. W tym miejscu szczególną uwagę zwrócić należy na nauczanie papieża Piusa XII, który w 1942 r. powiedział, że porządek prawny, jaki ustanowił Bóg, jest źródłem prawa właściwego człowiekowi i zawsze zobowiązującego, które każdemu zapewnia bezpieczeństwo prawne oraz wyznacza pewien określony zakres uprawnień, chroniony od wszelkiej nieoczekiwanej napaści. To właśnie Pius XII ogłosił pierwszy katalog praw osoby ludzkiej w ujęciu katolickim. Obejmował on: prawo do życia fizycznego, prawo do życia umysłowego i moralnego, prawo do kultury religijnej, prawo do życia rodzinnego, prawo do pracy, prawo do swobodnego wyboru zawodu i powołania, prawo do użytkowania dóbr materialnych zgodnie z obowiązkami osobistymi i ograniczeniami społecznymi.

Myśl o centralnym charakterze godności osoby ludzkiej, o prawach jednostek i ludów do pełnego postępu, o palącej potrzebie skutecznego zabezpieczenia praw ludzkich rozwinął szeroko papież Jan XXIII. Najpierw w encyklice *Mater et magistra* z 15 maja 1961 r. sprecyzował prawa człowieka, ukazując katolicką koncepcję praw socjalnych i ekonomicznych. Z kolei w encyklice *Pacem in terris* z 11 kwietnia 1963 r. przedłożył szczegółowo rozwinięty katalog praw człowieka. Zostały w nim wymienione podstawowe prawa osoby ludzkiej: prawo do życia i zachowania poziomu pozwalającego na zaspokojenie potrzeb godnego życia ludzkiego, prawo do zaspokojenia potrzeb moralnych i kulturalnych, prawo do oddawania czci Bogu zgodnie ze słusznymi nakazami sumienia, prawo do wolności wyboru stanu życia i wolności życia rodzinnego, prawo do pracy, słusznej płacy i inicjatywy gospodarczej, prawo do wolności zgromadzeń i stowarzyszeń, prawo do emigracji i imigracji, prawo do udziału w życiu publicznym, prawo do ochrony swych uprawnień.

Głęboką i dojrzałą refleksję odnoszącą się do podstawowych praw człowieka wpływających z jego godności znajdujemy także w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza w konstytucji *Gaudium et spes*, jak i w nauczaniu późniejszych papieży: Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI czy Franciszka.

Nie podlega dyskusji, że w tym «podnoszeniu świadomości niezwyklej godności, jaka przysługuje osobie ludzkiej, która przerasta wszystkie rzeczy i której prawa oraz obowiązki mają charakter powszechny i nienaruszalny», mają też swój udział normy kanonicznego prawa małżeńskiego, w tym te z zakresu przeszkód małżeńskich. U. Navarrete wprost wskazuje tu trzy takie okoliczności, które ustawodawca kościelny określił właśnie z tytułu ochrony godności ludzkiej. Autor wymienia pośród tych przeszkód: *aetas*, *raptus* i *crimen*¹².

Mówiąc o przeszkodzie uprowadzenia, należy zwrócić szczególną uwagę na wymiar wolności osoby ludzkiej w wyborze stanu życia, a co za tym idzie także i wyborze życiowego partnera. Zarówno KPK, jak i KKKW zawierają regulację dotyczącą tej materii. Swoje podstawy znajduje ona w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który w konstytucji *Gaudium et spes* stwierdza:

Godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego. Taką zaś wolność zdobywa człowiek, gdy uwalniając się od wszelkiej niewoli [...], dąży do swojego celu drogą wolnego wyboru dobra¹³.

Z tego względu ustawodawca kodeksowy podkreśla, iż

[...] wszyscy wierni mają prawo być wolni od jakiegokolwiek przymusu w wyborze stanu życia (kan. 219 KPK)¹⁴.

Prawo do swobodnego wyboru stanu życia, a co za tym idzie także do wolnego wyboru partnera życiowego

[...] jest w istocie czymś więcej niż tylko wolnością od przymusu w tym zakresie. Na przykład: *ius connubii* (czyli prawo do zawarcia małżeństwa) obejmuje nie tylko to, że nie ma przymusu zawarcia małżeństwa lub wiązania się z daną osobą wbrew swej woli, czy też zakazu zawierania małżeństwa z wybraną przez siebie osobą; oznacza także że *ius connubii* zostaje naruszone, gdy uniemożliwia się komuś zawarcie małżeństwa, choć nie przez wywieranie przymusu, ale w inny sposób niesprawiedliwie – na przykład bezpodstawnie powołując się na przeszkody¹⁵.

¹² J. KRACZYŃSKI. *Przeszkody małżeńskie wynikające z godności osoby*. „Prawo Kanoniczne” 55:2012 nr 3 s. 54.

¹³ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965) p. 17.

¹⁴ Kan. 22 KKKW stanowi: „Wszyscy chrześcijanie mają prawo być wolni od jakiegokolwiek przymusu w wyborze stanu życia”.

¹⁵ P. MAJER. *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*. Kraków 2011 s. 212.

Zapis powyższego kanonu (oraz jego odpowiednika w KKKW) znajduje także swoje dalsze konsekwencje w innych kanonach zarówno kodeku łacińskiego, jak i kodeksu Kościołów wschodnich.

3.2. SZCZEGÓŁOWA ANALIZA KAN. 1089 KPK ORAZ KAN. 806 KKKW

Na wstępie należy zaznaczyć, iż zapis kodeksowy dotyczący przeszkody uprowadzenia znajdujący się w obu kodeksach jest, generalnie rzecz ujmując, tożsamy z jednym wyjątkiem. Wydaje się, że KKKW rozumie tę przeszkodę nieco szerzej, używając w treści kan. 806 terminu «osoba» w miejscu, w którym kan. 1089 KPK używa pojęcia «kobieta». Wynika stąd, iż KPK rozważa jedynie sytuację, w której tylko kobieta może zostać uprowadzona celem zawarcia małżeństwa. Z kolei KKKW, używając pojęcia «osoba» rozważa sytuację, w której także mężczyzna może zostać uprowadzony przez kobietę celem zawarcia małżeństwa. Zapis ten i jego konsekwencje stanowią podstawową różnicę w podejściu do tematu uprowadzenia.

Analizując kanoniczne rozumienie pojęcia «uprowadzenie», należy podkreślić, że uprowadzenie kobiety w celu zawarcia małżeństwa, zarówno w Kościele, jak i w świecie cywilnym, od początku było wyraźnie piętnowane, a w wielu sytuacjach także surowo karane. Zjawisko to, które znane było już u starożytnych Rzymian, jako autonomiczna forma przestępstwa zostało uznane dopiero na początku epoki Augustyna (14 r. p.n.Ch.),

[...] kiedy to uprowadzenie kobiety było uznawane za obrazę *pater familias* i całej rodziny, a porywaczowi groziła kara śmierci. Kara ta jednak mogła być zamieniona na małżeństwo uprowadzającego z uprowadzoną, jeśli ta ostatnia i ci, którzy wykonywali nad nią władzę, wyrażali na to zgodę. Wynika stąd, że kara miała charakter prawa prywatnego. Dopiero w konstytucji Konstantyna z 320 r. charakter kary za porwanie został zmieniony – odwołując się bowiem do *ius vetus*, cesarz usankcjonował karę śmierci na porywającego i zabronił *pater familias* prywatnego załatwiania sprawy (zamiana kary na małżeństwo z porwaną). Uchylił jednocześnie porywającemu możliwość uwolnienia się od kary przez zawarcie małżeństwa z uprowadzoną kobietą, gdy ta wyrażała na to zgodę¹⁶.

Sytuacja wyklarowała się bardziej, kiedy

[...] w 347 r., w ustawodawstwie promulgowanym przez cesarzy Waleriana, Walensa i Gracjana uznaje się istnienie tej przeszkody i określa się możliwość zaskarżenia małżeństwa zawartego przez uprowadzającego z uprowadzoną

¹⁶ W. GÓRALSKI. *Przeszkoda uprowadzenia* s. 321.

o nieważność, w ciągu pięciu lat od zawarcia tego związku; jeśli zaś w tym okresie małżeństwo nie zostało zaskarżone, *ipso iure* następowała jego konwalidacja¹⁷.

Z kolei w 533 r. ukazała się konstytucja Justyniana, która

[...] zakazywała małżeństwa pod sankcją nieważności między uprowadzającym i jego ofiarą, a poza tym określała kary – w zależności od tego, do jakiej kategorii należała kobieta [...], rozciągając ochronę również w stosunku do kobiet niewolnic i wyzwolonych; karom podlegali również wszyscy współnicy uprowadzającego¹⁸.

Jeżeli natomiast chodzi o rozumienie kwestii uprowadzenia przez Kościół, to problem ten po raz pierwszy pojawił się na synodzie w Ancyrze w 314 r. Odwołując się do ustawodawstwa świeckiego, nakazywano kobietom zaręczonym, a następnie uprowadzonym przez kogoś innego, powrót do narzeczonego. Z upływem czasu pojawiały się także kanony kościelne mówiące o konieczności karania uprowadzających, a także uprowadzonych kobiet, kiedy te zgadzały się na to.

Problem uprowadzenia stał się przedmiotem szerokich dociekań Gracjana (*causa XXXVI* Dekretu), dla którego uprowadzeniem jest także gwałt (*oppressio violenta*) dokonany z zamiarem zawarcia małżeństwa. Kameduła boloński przyjmuje wszakże możliwość *purgatio raptus* za pomocą restrykcji, publicznej pokuty i zgody stron oraz ich rodziców. Doktryna ta spotkała się jednak z odrzuceniem przez dekretystów¹⁹.

Jakkolwiek kwestia uprowadzenia, jak widzimy, obecna była od wieków w doktrynalnej i dyscyplinarnej dyskusji Kościoła, przez długi czas uprowadzenie nie stanowiło jednak przeszkody zrywającej, gdyż najczęściej stosowano zasadę: *non fit raptus propriae sponsae*. Porwanie traktowano wówczas jako przejaw przymusu. Dopiero Sobór Trydencki uznał uprowadzenie kobiety przez mężczyznę w celu zawarcia małżeństwa za przeszkodę powodującą nieważność małżeństwa. Przeszkoda ta pochodzi więc z prawa kościelnego. *Kodeks prawa kanonicznego* z 1917 r. [dalej: KPK 17] rozszerzył nieco zakres tej przeszkody, obejmując nią także zatrzymanie kobiety (por. kan. 1074 §§ 1-2 KPK 17).

Jak zauważyliśmy wcześniej, także w dzisiejszych czasach mogą zdarzyć się wypadki, kiedy uprowadzone kobiety (bądź mężczyźni – zgodnie z brzmieniem kan. 806 KKKW) wbrew swojej woli wyrażają zgodę małżeńską, pozostając w stanie zależności od dopuszczających się uprowadzenia lub zatrzymania mężczyzn (czy kobiet). Z tego też powodu ustawodawca kościelny zachował przeszkodę uprowadzenia jako czynnik powodujący nieważność małżeństwa. W myśl tego przepisu

¹⁷ *Tamże*.

¹⁸ *Tamże*.

¹⁹ *Tamże* s. 323.

nie pozwala się na zawarcie małżeństwa pomiędzy mężczyzną a kobietą, która została przez niego uprowadzona, tzn. przebywa w innym miejscu niż jej własne miejsce pobytu, bądź jest choćby przetrzymywana, tzn. znajduje się w swoim własnym miejscu pobytu lub też miejscu, do którego dobrowolnie przybyła, zawsze, kiedy mężczyzna czyni to z zamiarem zawarcia z tą kobietą małżeństwa. Dokładnie tak samo należy rozumieć zapis KKKW zarówno w sytuacji uprowadzenia kobiety przez mężczyznę, jak i mężczyzny przez kobietę.

Widzimy więc, że przeszkoda uprowadzenia została w obecnym ustawodawstwie ujęta w prostszy sposób niż w kan. 1074 KPK 17. Obecna redakcja poprawia niejasne i mylące punkty, zwłaszcza w kwestiach dotyczących ustania przeszkody. Czynniki wyznaczające przeszkodę są następujące:

- a) musi chodzić o uprowadzającego mężczyznę i uprowadzaną kobietę bądź o uprowadzającą kobietę i uprowadzanego mężczyznę w przypadku KKKW;
- b) działanie może polegać zarówno na przeprowadzeniu lub przemieszczeniu kobiety (mężczyzny) wbrew jej (jego) woli na inne miejsce, jak również na zatrzymaniu przemocą w tym, w którym się znajdowała (znajdował);
- c) czynnik intencjonalny – *intuitu matrimonii* – został dobrze wyjaśniony przez dawną doktrynę i jurysprudencję: zamiar zawarcia małżeństwa może być uprzedni wobec przemieszczenia lub zatrzymania bądź też, już po zaistnieniu sytuacji, może pojawić się u porywacza. W jednym i drugim przypadku zachodzi przeszkoda²⁰.

Choć, tak jak wspomnieliśmy powyżej, w obecnym zapisie kodeksowym interesująca nas materia uległa niewielkiemu uproszczeniu, które z pewnością jest korzystne, to jednak spowodowało ono nowe niejasności i nieścisłości:

[...] nie określono w sposób wyraźny sprawcy czynu przestępczego (*inter virum et mulierem*), rzeczownik «porywacz» (*raptor*) pojawia się bowiem dopiero w zwrocie *nisi postea mulier a raptore separata*. Z treści kanonu zdaje się jednak wynikać, że zwrot ten należy odnieść do wyrażenia *inter virum* występującego *in principio*. Według Navarrete termin *raptor* należy w nowej redakcji aplikować zarówno do porwania (*abductio*), jak i do przetrzymywania (*retentio*) kobiety, co nie jest zgodne z tradycją kanonistyczną, która zawsze te dwie figury odróżniała. [...] Tenże autor zauważa wreszcie, że wydaje się, iż w nowym Kodeksie pojęcie uprowadzenia aplikuje się wprost, a nie przez przyrównanie (jak w poprzednim Kodeksie), również do przypadku zatrzymania (z użyciem przemocy) kobiety w celu zawarcia z nią małżeństwa²¹.

W tym miejscu należy jeszcze zaznaczyć, że uprowadzenie lub zatrzymanie rodzące przeszkodę może nastąpić nie tylko w wyniku użycia siły fizycznej, lecz również skutek szantażu lub przy zastosowaniu jeszcze innej presji moralnej,

²⁰ P. MAJER, *Kodeks prawa kanonicznego* s. 808.

²¹ W. GÓRALSKI, *Przeszkoda uprowadzenia* s. 337.

uprowadzający zaś może posłużyć się inną osobą. Przeszkody nie rodzi natomiast sytuacja, w której kobieta lub mężczyzna dobrowolnie udają się do danego miejsca z osobą, którą pragną poślubić (chcąc np. uniknąć sprzeciwu rodziców wobec takiego związku). Podobnie nie jest przeszkodą uprowadzenie lub zatrzymanie dokonane w innym celu niż zawarcie małżeństwa (np. w celach lubieżnych)²².

Jak już powiedzieliśmy, przeszkoda uprowadzenia pochodzi z prawa kościelnego. Może ona ustać w sytuacji, kiedy kobieta zostanie oddzielona od porywacza i umieszczona w bezpiecznym i wolnym miejscu. W czasie prac przygotowawczych nad kodeksem pojawiła się następująca klauzula, która zmierzała do większego uściślenia tej zawartej w kan. 1074 § 1 KPK 17: „dopóki [kobieta] pozostaje pod wpływem podporządkowania [mężczyźnie]”²³. W obecnie obowiązującym kanonie, zarówno KPK jak i KKKW, klauzula ta nie pojawia się. Ma natomiast miejsce uściślenie, iż osoba uprowadzona powinna być uwolniona od osoby porywającej oraz znajdować się w miejscu bezpiecznym i wolnym. Gwarancje te, zawarte już w kan. 1074 § 2 KPK 17, powodowały rozbieżne interpretacje jurysprudenckalne, które niekiedy wykraczały poza zakres figury uprowadzenia, wchodząc w problematykę zgody małżeńskiej. Wystarczy podkreślić, że ustanie przeszkody następuje, gdy zachodzą równocześnie, obiektywnie i rzeczywiście wymienione dwie okoliczności. Należy mieć także na uwadze, iż przymiotniki «bezpieczny» i «wolny» odnoszą się do miejsca, nie zaś do osoby i jej stanu ducha. Nie należy bowiem mieszać obiektywnego wyznaczenia przeszkody z subiektywnymi problemami dotyczącymi konsensu²⁴.

Oczywiście, istnieje także możliwość uzyskania dyspensy od tej przeszkody. Nawet w przypadkach zwyczajnych może od niej dyspensować ordynariusz miejsca. Może on jednak udzielić dyspensy tylko wtedy, gdy ma pewność moralną co do swobodnej i niezależnej decyzji kobiety uprowadzonej lub zatrzymanej. Przy czym pamiętać należy, że w praktyce nie zwykło się dyspensować od tej przeszkody, jako że jej ustanie zależy od woli porywacza.

ZAKOŃCZENIE

Jak zostało podkreślone powyżej, przeszkoda uprowadzenia ma w Kościele swoją długą historię, która ostatecznie znalazła swój finał w unormowaniach kanonicznych obowiązujących dzisiaj w Kościele katolickim. Choć zakres podmiotowy przeszkody uprowadzenia różni się w ujęciu KPK oraz KKKW, to jednak istota

²² W. GÓRALSKI. *Komentarz do kan. 1089*. W: W. GÓRALSKI, E. GÓRECKI, J. KRUKOWSKI, J. KRZYWDA, P. MAJER, B. ZUBERT. *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*. T. III/2. Poznań 2011 s. 289.

²³ *Communicationes* 9 [1977] s. 366.

²⁴ P. MAJER. *Kodeks prawa kanonicznego*. s. 808.

prawna tej kanonicznej przeszkody zawarcia małżeństwa jest tożsama w obu kodeksach.

Wyrażamy nadzieję, iż w niniejszym artykule udało nam się ukazać w sposób przejrzysty źródło omawianej przeszkody, kanoniczną interpretację norm kodeksowych – ich punkty wspólne, jak i różnice, dzięki czemu obecne studium wnieść może swój wkład w kanoniczną dyskusję nad omawianym zagadnieniem.

BIBLIOGRAFIA

- BERNÁRDEZ CANTÓN A.: *Compendio de Derecho Matrimonial Canónico*. Madrid 2006.
- Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (18.10.1990). AAS 82 (1990) s. 1045-1363. Tekst polski: *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich promulgowany przez papieża Jana Pawła II*. Tł. L. Adamowicz, M. Dyjakowska. Lublin 2002.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983). AAS 75 (1983) p. II s. 1-317. Tekst polski: *Kodeks prawa kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski. Poznań 1984.
- GÓRALSKI W.: *Kanoniczne przeszkody małżeńskie in genere*. „Prawo Kanoniczne” 55:2012 nr 3 s. 3-17.
- GÓRALSKI W.: *Komentarz do kan. 1089*. W: W. GÓRALSKI, E. GÓRECKI, J. KRUKOWSKI, J. KRZYWDA, P. MAJER, B. ZUBERT. *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*. T. III/2. Poznań 2011.
- GÓRALSKI W.: *Przeszkoda uprowadzenia*. W: *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*. Red. W. Góralski. Warszawa 2016 s. 319-347.
- GÓRALSKI W.: *Przeszkody małżeńskie w ogólności*. W: *Przeszkody małżeńskie w prawie kanonicznym*. Red. W. Góralski. Warszawa 2016 s. 37-66.
- KRACZYŃSKI J.: *Przeszkody małżeńskie wynikające z godności osoby*. „Prawo Kanoniczne” 55:2012 nr 3 s. 53-72.
- MAJER P.: *Kodeks prawa kanonicznego. Komentarz*. Kraków 2011.
- MONTINI G.: *Gli impedimenti dirimenti in genere (cann. 1073-1076)*. W: *Diritto matrimoniale canonico*. P.A. Bonnet, C. Gullo. Città del Vaticano 2002.
- NOWICKA U.: *Przeszkody małżeńskie w perspektywie międzyobrzędowej według KPK i KKKW*. „Ius Matrimoniale” 21:2010 nr 15 s. 7-25.
- NOWICKA U.: *Wzajemne powiązania KPK i KKKW na płaszczyźnie ich autonomicznego funkcjonowania*. „Prawo Kanoniczne” 55:2012 nr 2 s. 167-185.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II: *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965).

Streszczenie: Od czasu promulgacji przez Jana Pawła II w 1990 r. *Kodeksu kanonów Kościołów wschodnich*, *Corpus Iuris Canonici* Kościoła katolickiego tworzony jest przez *Kodeks prawa kanonicznego* obowiązujący w Kościele łacińskim oraz wspomniany wcześniej *Kodeks kanonów Kościołów wschodnich* obowiązujący wiernych katolików obrządków wschodnich. Oba kodeksy, choć posiadają własną, odmienną systematykę, często dotyczą

tej samej problematyki. Tak właśnie dzieje się w przypadku kanonicznych przeszkód małżeńskich, wśród których znajduje się przeszkoda uprowadzenia. Polega ona na zakazie zawierania małżeństwa przez kobietę (w KKKW użyty zostaje termin «osoba»), która została uprowadzona (bądź jest przetrzymywana wbrew woli) celem zawarcia małżeństwa. Przeszkoda ta ma swoje źródło w Soborze Trydenckim i – mimo iż podczas przygotowawczych prac kodyfikacyjnych wyrażano sugestię, by ją usunąć – została zachowana w obecnej regulacji zarówno w KPK, jak i KKKW.

Słowa kluczowe: *Kodeks prawa kanonicznego, Kodeks kanonów Kościołów wschodnich, małżeństwo, przeszkody małżeńskie, przeszkoda uprowadzenia.*